

Pola irygacyjne we Wrocławiu - stanowisko RDOŚ we Wrocławiu i odpowiedź Pracowni

25 października do Pracowni na rzecz Wszystkich Istot wpłynął wniosek RDOŚ we Wrocławiu o sprostowanie informacji opublikowanej w 14 października na witrynie Stowarzyszenia o tytule „GDOŚ i Pracownia w obronie pól irygacyjnych we Wrocławiu”.

25 października do Pracowni na rzecz Wszystkich Istot wpłynął wniosek Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu o sprostowanie informacji opublikowanej w dniu 14 października na witrynie Stowarzyszenia o tytule [„GDOŚ i Pracownia w obronie pól irygacyjnych we Wrocławiu”](#).

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu w przysłanym dokumencie, a także na swojej [stronie internetowej](#) nie zgadza się ze stanowiskiem Pracowni co do następujących kwestii:

- przyczyn unieważnienia przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska wydanego przez siebie uzgodnienia do projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia,
- konieczności uzgodnienia dla obszaru obejmującego pola irygacyjne we Wrocławiu,
- istotności zaniedbania kwestii merytorycznych.

W odpowiedzi Zarząd Stowarzyszenia informuje, iż nie podziela stanowiska RDOŚ i podtrzymuje w całości informacje opublikowane na swojej stronie internetowej.

1. Zdaniem RDOŚ nie doszło do wskazanego przez Pracownię oraz Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska „*rażącego zaniedbania kwestii merytorycznych dotyczących ochrony przyrody*”, ponieważ RDOŚ zweryfikował swoją wcześniejszą opinię co do zabudowy w obszarze pól irygacyjnych.

Stowarzyszenie zwraca uwagę na fakt, iż moc wiążącą w świetle przepisów, a więc realny wpływ na zachowanie wartości przyrodniczych obszaru pól irygacyjnych, ma nie opinia (która stanowi jedynie niewiążące stanowisko organu) a inny dokument: uzgodnienie (które jest wiążące dla innych organów administracji państwowej).

RDOŚ **uzgodnił** projekt zmian studium, pomimo własnych zastrzeżeń do jego treści. Niespójność uzgodnienia skutkowała tym, że władze Wrocławia nie wzięły pod uwagę zastrzeżeń organu ochrony przyrody i nie uwzględniły ich w studium, które m.in. otwiera drogę do zabudowy pól irygacyjnych. Wadliwość i konsekwencje takiego postępowania wskazał jednoznacznie w swoim piśmie Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska: „*Niedopuszczalna jest /.../ sytuacja, w której regionalny dyrektor ochrony środowiska uzgadnia projekt dokumentu, postulując jednocześnie wprowadzenie zmian w jego treści. Może to bowiem prowadzić do sytuacji, jak w przedmiotowej sprawie, w której wskazania RDOŚ we Wrocławiu nie zostały uwzględnione*”. W naszej ocenie jest to zaniedbanie kwestii merytorycznych, które rzutują na zachowanie wartości przyrodniczych Wrocławia.

2. Zdaniem RDOŚ, procedurze uzgodnienia nie podlegał obszar pól irygacyjnych we Wrocławiu, ponieważ teren ten nie jest objęty żadną z form ochrony przyrody w myśl ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Uchylone przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska uzgodnienie nie odnosiło się więc - za tłumaczeniem RDOŚ - do pól irygacyjnych, gdyż uzgodnienie dotyczyło wyłącznie terenów podlegających prawnej ochronie.

W odpowiedzi wyjaśniamy, iż zgodnie z art. 30 ust. 3 ustawy o ochronie przyrody, uzgodnienie RDOŚ

powinno odnosić się do tych ustaleń studium, które mogą znacząco negatywnie oddziaływać na obszary Natura 2000. Uzgodnienie powinno więc obejmować nie tylko obszary „w granicach” form ochrony przyrody (jak to uczynił RDOŚ), ale każdy plan, które może mieć wpływ na ochronę obszaru Natura 2000.

Taka sytuacja ma miejsce w tym przypadku, bowiem zmiana zagospodarowania pól irygacyjnych może doprowadzić do uwolnienia dotychczas związanych w gruncie związków metali ciężkich. To z kolei może doprowadzić do znaczącego negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000 „Dolina Widawy”. A zatem, pola irygacyjne wchodziły w zakres uzgodnienia RDOŚ. Jeżeli organ tego nie uwzględnił - to tym bardziej uzasadnione są nasze argumenty o zaniedbaniu kwestii dotyczących ochrony przyrody.

Faktem jest również, iż RDOŚ zaakceptował [wadliwą prognozę oddziaływania na środowisko](#) i na jej podstawie zaakceptował szereg zamierzeń planistycznych mogących powodować znaczące negatywne oddziaływanie na środowisko. Późniejsze zweryfikowanie przez RDOŚ swojej niewiążącej opinii co do zagospodarowania pól irygacyjnych (która to opinia była sprzeczna z uzgodnieniem) nie wpływa na zmniejszenie istotności zaniedbania kwestii merytorycznych - bowiem brak porządnej dokumentacji środowiskowej poddaje w wątpliwość wszystkie ustalenia RDOŚ, także i te które dotyczą terenów innych niż pola irygacyjne.

Podtrzymujemy zatem opinię o tym, że RDOŚ dokonał rażącego zaniedbania kwestii merytorycznych (a także formalno-prawnych) i nie dopilnował, by w studium Wrocławia zawarto zapisy gwarantujące odpowiedni poziom ochrony przyrody.

Chronologiczny opis sprawy i kluczowe decyzje:

1. Latem 2009 r. Prezydent Miasta Wrocławia zwrócił się do RDOŚ z wnioskiem o wydanie dwóch dokumentów:

- uzgodnienia projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (przedmiotem uzgodnienia są obszary podlegające prawnej ochronie przyrody),
- wyrażenia opinii w sprawie studium (opinia jest odrębnym dokumentem, dotyczy ona pozostałych obszarów objętych studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko).

2. Kilka tygodni później RDOŚ pozytywnie ustosunkował się do wniosku Prezydenta Miasta Wrocławia:

- wydał opinię pozytywnie projekt studium i prognozę oddziaływania na środowisko,
- wydał postanowienie uzgadniające projekt studium.

3. Wiosną 2010 r. RDOŚ zmienił swą wcześniejszą opinię do projektu studium, zalecając odstąpienie od zabudowy pól irygacyjnych. Opinia ta nie została w pełni uwzględniona przez władze Wrocławia, które 20 maja 2010 r. [uchwałyły zmianę studium](#). Zmianie opinii nie towarzyszyła zmiana uzgodnienia.

4. 6 października 2011 r. GDOŚ stwierdził nieważność uzgodnienia RDOŚ.